Nro 248.

KURJER POLSKI

WARSZAWA
Środa dnia 18 Sierpnia r. 1830.



Wszystko dla wszystkich.

Prenumerata miesięczna złp. 2 gr. 20.
Kwar. złp. 8. Nr pojedynczy gr. 5.

Wiadomości Krajowe

Dnia wczorajszego odbył się pogrzeb ś.p. Scholastyka Metropolji X. Xawer. Szaniawskiego na cmentarzu powązkowskim. Seminarzyści sprowadzili na ramionach swoich zwłoki jego z kanonji do kościoła katedralnego, gdzie odprawił nabożeństwo żałobne JWX. biskup Prażmowski. Z kościoła aż do rogatek miała młodzież akademicka sposobność okazać wdzięczność mężowi który przez lat 20 pełnił obowiązki professora przy uniwersytecie. Od rogatek ponieśli O.O. Kapucyni zwłoki dobroczynnego Szaniawskiego w miejsce wiecznego spoczynku, gdzie X. Kotowski wymownie uczcił pamięć zmarłego. Tysiące osób towarzyszyły temu obrzędowi. X. Szaniawski zapisał swój majątek towarzystwu dobroczynności, bibljotekę prawną uniwersytetowi, resztę xiążek przyjaciołom.

Hrabia Mikołaj Mielżyński z Baszkowa darował gimnazjum poznańskiemu zbiór minerałów i muszli wraz z dziełem technologicznem złożonem z wielu tomów. Hr. Seweryn Mielżyński uczynił także dar z wielu kosztownych minerałów.

W Petersburgu wyszło dzieło w języku francuzkim, zawierające szczegóły panowania Władysława III króla polskiego i węgierskiego, zwracające szczególniéj uwagę na wojny jego z Portą Ottomańską. Napisał je hr. S. B.

Sześciu uczniów szkoły wojewódzkiéj XX. Pijarów z klassy 6éj w tych dniach, odbywając uczone piesze wędrówki, przybyło do Nieborowa dla zwiedzenia przyjemnéj Arkadji i jéj okolic. Z początku zdziwił tamtejszych mieszkańców widok młodzieńców wędrujących o kiju i z tłómoczkiem podróżnym na plecach. Lecz późniéj przyjęto ich gościnnie i pokazano im z uprzejmością wszelkie osobliwości miejscowe. Akademicy podróżujący zostali bardzo gościnnie przyjęci w Puławach. Sama xiężna raczyła im wszelkie osobliwości pokazywać, i zaprosiła ich na podwieczorek. Z równą uprzejmością przyjmowano młodzież naszą, w Kunowie, na Łysej Górze i w fabrykach górnictwa krajowego.

We wsi Zawadzie do dóbr Willanowa należącéj, okazały się wilki i wyrządzają ciągle szkody. Miejscowa władza gminy w dniu 15 b. m. nakazała z całych dóbr, dla ich wygubienia powszechną obławę. Na czele gromad wiejskich i służących dworskich znajdowali się młodzi przyszli dóbr tych dziedzice, August i Maurycy Potoccy. Wyprawa dosyć była pomyślną, bo kilku wilków, i parę gniazd młodych, w norach głębokich wygubiono.

W ostatnich trzech dniach dowieziono na targi warszawskie i pragskie żyta korcy 523, pszenicy 261, jęczmienia 445, owsa 810 korcy, wołów tylko 7 sztuk, drobiu 3699 sztuk, séra sztuk 10,001. Żyto płacono od 14 do 15, pszenicę od 22 do 26, jęczmień od 9 do 10, owies 7 do 8 gr. 15.

Dnia 15 b. m. utonął młody Izraelita kąpiąc się w Glinianckach; tegoż dnia utonął w Wiśle

młodzieniec chrześcjański; obydwóch ciała jeszcze nie mogły być znalezione.

Na wczorajszéj giełdzie war. płacono za polskie oblig. udział. po 358; za rossyjskie assyg. po 179 zł. 25 gr.; za polskie listy zastawne nie licząc w to wartości kuponu wynoszącéj gr. 18⅓, żądano po 96 zł. 15 gr.

We wsi Ożarowicach wdztwie Krakowskiém dziecię 48 godzin mające, pozostawione samo w chałupie, przez trzodę chlewną, przypadkowo do izby weszłą, tak mocno w głowę, z uszkodzeniem nawet mózgu, skaleczone zostało, że w godzinę umarło.

W dniach 26 i 27 m. lipca r. b. odbył się popis publiczny szkoły wydziałowéj kaliskiéj, w obec JJWW. Jmci X. Traffarskiego officjała i Bobrowskiego kommissarza woj. wódz. wydziału administracji i oświecenia publicznego. Zaszczycił szkołę przytomnością swoją JW. JMX. Koźmian biskup dyecezji kujawsko-kaliskiéj, senator królestwa polskiego, który po krótkiéj, lecz w pełnych gruntownéj nauki wyrazach przemowie, raczył nagrody uczniom rozdać i zasługujących na pochwałę odczytać. Następnie JW. Kommissarz w mowie swojéj wystawiwszy obowiązki uczniom, do ciągłéj ich i stałéj wytrwałości w dopełnieniu onych zachęcił, a jako ciągły świadek popisu, zadowolenie swoje z postępku uczniów oświadczył. Nakoniec W. rektor Majewski podziękowaniem w mowie swojéj JW. Pasterzowi, jako i JW. Kommissarzowi za ojcowską o dobro szkoły troskliwość, popis zakończył. Poczém całe zgromadzenie udało się do kościoła kollegiaty, gdzie po odśpiéwaniu Te Deum JW. Biskup pasterskie swoje błogosławieństwo udzielić raczył.

Uczniowie, którzy ciągłą i wzorową pilnością w naukach, tudzież przykładnemi obyczajami odznaczając się, zasłużyli na wpisanie ich imion do xięgi złotéj i pochwałę:

Z klassy I z nagrodą: Stawiński Ignacy, Swiecimski Wincenty, Moczyński Ludwik, Majewski Antoni, Cesarski Roch, Bogusławski Alexan. Bez nagrody: Milewski Edward, Krompolc Stan., Grabowski Michał, Czekanowski Wawrzeniec, Kotowicz Józef. Na pochwałę: Benigner Ignacy, Chamski Juljan, Dramiński Aloizy, Karlowski Alex., Kotowicz Felix, Krzepiński Piotr, Kurzydłowski Antoni, Myszkiewicz Krysztof, Pużycki Józef, Skrzyżewski Alexander, Spaeth Alfons, Wiśniewski Józef, Wiśniewski Walenty.

Z klassy II z nagrodą: Kotowicz Stanisław, Talaczyński Wincenty, Nowakowski Piotr, Michalski Wojciech, Stanisławski Oskar, Skalski Józef, Kroszczyński Felicjan, Budziński Ludwik, Kabaczyński Jan. Bez nagrody: Amlerski Ignacy, Błażejewski Marcin, Chlewski Tadeusz, Dramiński Ignacy, Grodzki Nepomucen, Majewski Henryk, Wieczorkiewicz Stan., Ritter Józef. Na pochwałę: Antoniewicz Marcelli, Benigner Józef, Błoński Teofil, Brzeskwiński Franc., Budziszewski Ludwik, Hintzinger Adam, Jashe Walenty, Jankowski Nepomucen, Kiedrzyński Romani Moczyński Klemens, Palichowski Konrad, Regulsk, Stanisław, Rondajler Konstanty, Szafrański Edward, Walewski Aloizy, Wiesiołowski Ignacy, Frankiewicz.

Z klassy III z nagrodą: Wehr Ludwik, Waleński Jan, Strzyżewski Alexander, Szwartzbach Antoni. Bez nagrody: Janowski Eugeniusz, Krompolc Marjan, Sulimierski Franc., Rószczyński Marcin, Tomicki Alexy. Na pochwałę: Badyński Teofil, Ciborski Wojciech, Langowski Marcelli, Morgenstern Bernard, Rybczyński Onufry, Mizgalski Edward, Rostkowski Alfons, Swinarski Juljan, Lisiecki Nepomucen, Kolski Roch.

Z klassy IV z nagrodą: Piotrowski Felix, Nakielski Antoni, Skupieński Alexander, Wielgosiński Teofil, Marcinkowski Józef, Ladowski Antoni, Sulimierski Alexander, Królikowski Józef. Bez nagrody: Arnold Józef, Białkowski Tomasz, Jaworski Mateusz, Piekarski Ludwik, Kostrzewski Maxymiljan, Dembiński Franciszek, Lachewicz Konstanty. Do pochwały: Lutomski Stanisław, Mazurkiewicz Ignacy, Powalski Michał, Smoniewski Tomasz, Sulimierski Kazimiérz, Szukalski Ignacy, Zimmerling Beniamin.

Przyjechali do Warszawy. — Wyżykowski Bartł. ob. z Cadowa 1098 Twarda; Jezierski Jan hrabia 1327 S. Krzyska; Wierzbicki Bazyli pułkownik 1263 N. Swiat; Bakałowicz Dominik 1064 Królewska; Małachowski Leon hr. z Lubartowa 570 Długa; Wilkowski Józef 556 Długa; Kuszel Maxymiljan 471 Senatorska; Rostkowski Erazm 625 Kozia; Słupecki Józef tamże; Zawadzki Franciszek 473 Senatorska; Celińska Marjanna 52 S. Miasto; Stalkowski Jan 500 Podwale.

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś: Bióraliści, Niezgody domowe, i Werter.

Dziś zrana ciepła stopni 12. — Wczoraj w połud. 19.

Wiadomości Zagraniczne.

Xiąże Metternich zabawił 2 dni w Cieplicach, gdzie miał zaszczyt widziéć się z królem pruskim.

W grobach kościoła w Bahrendorf znaleziono zwłoki familji Hackenborn, zupełnie w mumje zamienione.

Jarmark na wełnę w Królewcu był niepomyślny. Najlepszą wełnę z trzód nadwiślańskich płacono tylko po 75 do 80 tal.

Dnia 7 sierpnia udały się oddzielnie izba parów i izba deputowanych do Palais Royal ażeby uwiadomić xięcia Orleanu, że uchwaliły wezwać go na tron Francji. Xiąże odpowiedział, że zgadza się z ich życzeniem i zapewnił, że daleki od dumy jedynie szczęście Francji będzie miał na celu.

Oto jest dosłowny akt abdykacji Karola X: "Do kuzyna mego, xięcia Orleanu namiestnika królestwa. W Rambouillet, d. 2 sierpnia 1830 r. Mój kuzynie! Zbyt mnie dotknęły klęski, które dręczą mój lud i zagrażać mu mogą, iżbym nie miał szukać środka ich odwrócenia. Postanowiłem więc złożyć koronę na rzecz mojego wnuka xięcia Bordeaux. Delfin, który dzieli uczucia moje, zrzeka się równie praw swych na rzecz swojego synowca. Jako namiestnik królestwa zechcesz ogłosić wstąpienie na tron Henryka V. i użyć wszelkich środków od ciebie zależących, dla ułożenia kształtu rządu w czasie małoletności nowego króla. Poprzestaję na wydaniu powyższych rozporządzeń. Jest to sposób uniknienia wielu jeszcze nieszczęść. Udzielisz wolę moją ciału dyplomatycznemu i prześlesz mi jak najspieszniéj odezwę, przez którą wnuk mój ogłoszony zostanie królem pod imieniem Henryka V. Poleciłem jenerałowi porucznikowi Foissac Latour, ażeby ci list obecny wręczył. Ma on zarazem rozkaz porozumienia się z tobą względem układów dotyczących osób, które mi towarzyszyły, niemniéj stosujących się do mnie i do innych członków mojéj rodziny. Urządzimy następnie inne środki będące skutkiem zmiany panowania. Ponawiam ci mój kuzynie zapewnienie uczuć z któremi jestem przywiązanym do ciebie etc. (podpis) Karol Ludwik Antoni.,,

Były minister sprawiedliwości Chantelauze miał być aresztowany w Tours.

Do Paryża przybyła d. 3 sierpnia przednia straż gwardji i ochotników narodowych z Rouen, a d. 4 z Elboeuf. Tegoż dnia spodziewano się w Paryżu ochotników z Havre, Darnetal, Dieppe, Ivetot i innych miast depart. niższéj Sekwany.

W Bordeaux zaszła 30 lipca wieczorem walka między ludem i wojskiem. Pospólstwo szturmem wzięło gmach prefektury. Prefekt p. Curzay schronił się na odwach przy teatrze. Bronił on się do ostatniego szpadą i dwoma puginałami; przebił jednego młodzieńca, a drugiego ranił. Ujęto go nakoniec i powleczono do kościoła Sgo Dominika. Tu mu zadano wiele razów; jednakże miał go ocalić pewien znakomity obywatel. W innych doniesieniach mówią o jego śmierci. Tłumy ludu, których liczba dochodziła 20,000 zniszczyły budynki poboru, *Droits réunis*, i rozniecił ognie radosne z znalezionych tam xiąg i rejestrów. Lud zniszczył także kolumnę dwunastego marca wzniesioną przez Ludwika XVIII, telegraf i zamek pana Peyronnet w Montferrand. Jenerał Jeanin, dowódca wojsk tamtejszych, kilkakrotnie został raniony kamieniem.

Oddział zbrojnych obywateli przytrzymał w nocy 1 sierpnia pana Labourdonnaye na trakcie do Sevres. Z początku udawał się tylko za prostego podróżnego. Na ściśléjsze atoli badanie naczelnika oddziału, wymienił swoje nazwisko i żądał konwoju. Odesłano go pod eskortą do Paryża.

Infant hiszpański Don Francesco ma objąć dowództwo nad korpusem, który przeznaczony jest dla wspierania rządów Karola X. przeciw rewolucji. Doniesienie to jest z d. 31 lipca.

Król hiszpański wysiadając z powozu w Ildefonso pośliznął się d. 23 lipca i byłby niebezpiecznie upadł, gdyby go dworacy nie byli zatrzymali; wszelako cierpi ból w nodze i z porady lekarzy leży w łóżku.

Rozbójnicy napadają ciągle poczty w okoli-

cach Madrytu i nietylko dopuszczają się rabunku, ale nawet zabijają podróżnych.

W Granadzie zaszły z powodu biedy w kraju rozruchy.

Dnia 26 lipca znaleziono na ulicy w Madrycie mężczyznę na kawałki posiekanego.

Upały w Madrycie dochodzą do 34 stopni.

Wiadomość o wzięciu Algiéru nie sprawiła w Madrycie spodziewanego wrażenia.

Donoszą z Ameryki, że trzęsienie ziemi zniszczyło zupełnie miasto Guatimala.

Podług prywatnych doniesień z Algiéru wewnętrzne urządzenie pałacu Ex-Deja było tak przepyszne, iż zdawało się, że to jest mieszkanie opisane w Tysiącu i jedna nocy, tyle było tam rzeczy kosztownych do seraju Deja należących. Żądał on zwrotu tych rzeczy, jako własności prywatnéj, ale większą ich część zebrali żołnierze bez pozwolenia starszych. W pochodzie z Sidi Feruch ku Algierowi poznali Francuzi upały afrykańskie; dziesięciu żołnierzy w jednéj brygadzie z wielkiego pragnienia omdlało, a czterech z nich padło bez duszy. Wiatr był palący, powietrze jak w piecu, a piasek palił nogi przez skórę. W obozie bywało niekiedy niesłychane mnóstwo robactwa. Oprócz serajowych przedmiotów, dział i pieniędzy znaleziono w Algiérze wielkie zapasy zboża i skór, które dawane były w miejsce gotowizny za podatki.

Kilku żołnierzy francuzkich ścigało uciekających Algierczyków, którzy się potém schronili w domu na polu stojącym. Francuzi chcieli drzwi wyłomać, ale, gdy im to trudno przychodziło, strzelił jeden do drzwi. Otworzono je, ale piérwszy widok, który ich uderzył, była umierająca piękna żydówka, zaledwie lat 16 licząca; ugodziły ją dwie kule i wkrótce pomimo ratunku żyć przestała. Malarz Isabej przerysował tę scenę.

Dnia 21 lipca odprawiono w Rzymie wielkie nabożeństwo dla podziękowania Bogu za wzięcie Algiéru.

W Slatynie i Lica na Wołoszczyznie pokazała się morowa zaraza, którą przynieść mieli z sukniami zapowietrzonemi muzykanci cygańscy.

OBWIESZCZENIA Z BIORA INFORMACYJNEGO

przy ulicy Krakowskie Przedmieście pod N. 377.

(715) Młodzieniec dobréj konduity życzyłby się zająć pracą kopisty w jakim Biórze lub sekretarzem przybocznym u jakiego państwa; dowiedzieć się można w Biórze Informac.

(650) Życzeniem jest pewnéj familji FRANCUZOWI rodowitemu lub też którenby z dobrém brzmieniem mówił tym językiem dać w swym domu stancją, stół, usługę, zostawując 6 godzin wolnych, a tenże ma tylko w domu z dziećmi mówić po francuzku; wiadomość w Biórze Informacyjném.

(723) Przy ulicy Senatorskiéj pod Nro 469 w domu nowo restaurującym się, jest kilka ozdobnych sklepów do najęcia od S. Michała opis ich złożono w Biórze Infor.

(721) PANNA pracująca dotąd w Magazynie, oprócz robót posiadająca sztukę ubierania na głowie, życzy wejść w obowiązki; wiadomość o niéj w Biórze Infor.

(720) PLAC obszerny około 6,000 łokci kwadratowych narożny przy dwóch ulicach wraz z dworkami jest do sprzedania. Plany do budowy obszernych domów już są przez rząd potwierdzone; dalsza wiadomość jak wyżéj.

(554) Potrzebny jest na prowincją NAUCZYCIEL, obeznany z metodą wzajemnego uczenia (Lankastra), którby mógł zarazem pełnić obowiązki Organisty; życzący sobie niech się zgłosi do Bióra Infor.

(728) Potrzebny jest tłómacz tu w Warszawie którenby mógł doskonale tłómaczyć dzieła w przedmiocie chemicznym tak z Niemieckiego jako i Francuzkiego języka, życzy przyjąć podobne zatrudnienia zgłosić się zechce do Bióra Infor.

W DRUKARNI GAŁĘZOWSKIEGO. KANTOR GŁÓWNY PRZY ULICY DANIELOWICZOWSKIEJ POD N. 616